Orędownik Wrzesiński

Wychodzi trzy razy tygodniowo i to co wtorek, czwartek i sobotę prócz dni świątecznych — Nakładem i drukiem A. Prądzyńskiego we Wrześni
Odpowiedzialny za część redakcyjną Andrzej Prądzyński we Wrześni
Administracja: ulica Poznańska № 6 — Telefonu № 389

Abonament: na poczcie: miesięcznie —,96 zł, kwartalnie 2,88 zł wekspedycji: mies. 90 gr, kwart. 2,70 zł - Ogłoszenia: za miejsce 1-łam. 1 milim. w wyż 5 grosze przyjmuje administracja większe dwa dni, mniejsze do godz. 9 dzień przed ukazaniem się numeru - Telef. № 389

№ 53 | Września, czwartek dnia 7 maja 1925 | Rok VII

O budżet państwa.

W Sejmie toczą się od szeregu dni debaty nad budżetem państwa na rok bieżący, który to budżet ma być omówiony i ustalony w przyspieszonym tempie, najpóźniej ile możności do 15 maja. W tym celu nawet konwent senjorów uchwalił, żeby Sejm obradował dłużej, a więc także w poniedziałek i soboty, które dotychczas od posiedzeń plenarnych były wolne.

Jakby to pięknie było, gdyby ten przykład Sejmu podziałał zachęcająco także na inne dziedziny pracy w kraju.

Budżet państwa na rok bieżący wykazuje **w dochodach 2155 miljonów, a w wydatkach 2176 milj. zł.** Niedobór jest pokryty z rezerw kasowych. W porównaniu jednakże z rokiem ubiegłym budżet tegoroczny wykazuje i w dochodach i w rozchodach sumy znacznie wyższe, co świadczyłoby o pewnym wzmożeniu się u nas ruchu.

Największe dochody państwa płyną oczywiście z podatków i opłat, zapisanych w dochodach Skarbu sumą przeszło 1337 milj. zł. Ponadto znaczniejsze dochody dają monopole państwowe: sól 28 milj., tytoń 167 milj. i spirytus 197 i pół milj. Ministerstwo Przemysłu i Handlu daje 121 milj. dochodu, lasy państwowe przeszło 41 milj. i Ministerstwo Sprawiedliwości 36 milj. Wymieniamy tu tylko najważniejsze pozycje.

W wydatkach natomiast naczelne miejsce zajmuje Min. Spraw Wojsk. z 712, a po niem idzie Min. Oświaty 332 milj.zł. Świadczy to, że jeżeli Polska wskutek swej sytuacji politycznej musi tak znaczną sumę łożyć na cele wojskowe oraz zabezpieczenie swych granic i tylko na to jedynie, bo nikt u nas nie myśli sięgać po obce ziemie — to zaraz na drugiem miejscu stawia potrzeby duchowe i kulturalne narodu, pragnąc go wydźwignąć z poziomu, na jaki został zepchnięty przez półtora wiekową niewolę. — Z innych pozycyj rozchodowych należy wymienić kolejno: administracja Skarbu 332 milj. zl., Spraw Wewnętrznych przeszło 206 milj., Min. Sprawiedliwości przeszło 91 milj. Robót Publicznych 82 milj. itd.

Pomimo, że równowaga budżetu jest teraz już mniejwięcej zapewniona dzięki ustaleniu naszej waluty i tem samem został osiągnięty stan, o jakiśmy długo musieli zabiegać, to jednak **położenie nasze nie jest bynajmniej zadowalniające.** Podnieśli to też rozmaici mówcy w Sejmie, wskazując przedewszystkiem na nasz **bierny bilans handlowy,** który dotychczas w roku obecnym wykazuje znacznie większy dowóz towarów zagranicznych do kraju, aniżeli wywóz naszych produktów zagranicę. Wskazał również na to w swojem expose premjer p. Grabski i doszedł ostatecznie do wniosku wobec krytycznego stanu gospodarczego na całymświecie, że **tylko jak najdalej posunięta oszczędność całego narodu może Polskę wyprowadzić z tej trudnej sytuacji.** Powinien oczywiście był dodać, że i wytężona praca jest do tego potrzebna, a jeżeli tego nie uczynił choć się to samo przez się rozumie, to pewnie nie chciał sobie zrażać lewicy, która nawoływanie do pracy zawsze jeszcze uważa za prowokację.

Istotnie posunięta do jak najdalszych granic oszczędność całego narodu mogłaby się kolosalnie przyczynić do poprawienie bilansu handlowego państwa naszego, którego stanem znowu, jak wiadomo, inne narody poczęści mierzą nasze zdolności państwowe, naszą żywotność jako naród i naszą użyteczność dla ogółu. Ileż to niepotrzebnych rzeczy sprowadzamy dzisiaj z zagranicy, łakoci i artykułów zbytku — płacąc za nie miljony i miljardy. A przecież przy zdobyciu się na pewien wysiłek, moglibyśmy się bez nich obyć bardzo dobrze i nawet z korzyścią dla produkcji krajowej. Czyż musimy spożywać tyle wagonów owoców zagranicznych i konserw wszelakich — choć może one są bardzo pożywne i zdrowe — czyż nie mogliśmy się obyć przez niejaki czas bez wszelkiej galanterji zagranicznej, aż będziemy sobie mogli na nią pozwolić!

Powie może na to ktoś, dlaczego w takim razie rząd pozwala na ich przywóz do Polski?

Ano, bo ma wzajemne umowy handlowe, których zakazami nie wolno mu naruszyć. Natomiast nikt nie może nakazywać Polakom, żeby kupowali towary zagraniczne i przywóz tychże zmniejszy się napewno, skoro nie będziemy kupowali. I wtedy poprawi się także nasz bilans handlowy i ugruntuje się nasza niezależność gospodarcza.

Ale pamiętajmy, że **na niezależności naszej opiera się nasza niezależność polityczna.** Bo tak, jak człowiek niezależny finansowo jest panem swej woli i nie potrzebuje się oglądać na drugich, tak samo jest z państwem opartem na silnych podstawach gospodarczych.

Powinniśmy się tedy odwrócić od wszelkich zbytków zagranicznych, **a żyć skromnie i oszczędnie** — dopóki nie zdobędziemy niezależności gospodarczej. Niech reklamowany i zalecany dzisiaj tak bardzo na każdym kroku „towar zagraniczny“, jako dowód naszej słabości i bezmyślności, przypomina nam właśnie obowiązek oszczędzania. Wtedy z pewnością z roku na rok budżet państwa naszego, a i każdego z nas osobno, będzie korzystniejszy i wejdziemy istotnie na drogę budowania potężnej Polski.

Co powinien każdy wiedzieć o Polsce

Wedle świeżo ogłoszonych materjałów Głównego Urzędu Statystycznego, Polska dzieli się na 15 województw, 277 powiatów, 641 gmin miejskich i 12.622 gmin wiejskich.

Na obszarze 388.328 klm. kwadratowych mieszka 27.192.600 ludności, na 1 klm. kwadratowy przypada więc 70,3 osób. Inwalidów po wielkiej wojnie mamy 320 tysięcy, czyli 1,2 na 100 osób.

Na 100 osób przypada 48 mężczyzn i 52 kobiety.

Polska posiada 27.400 szkół, 65 proc. ludności żyje z rolnictwa, 14 proc. z przemysłu i górnictwa 8 proc. z handlu i komunikacji, 13 proc. z innych zawodów. Jesteśmy więc krajem przeważnie rolniczym.

Majątek narodowy Polski wynosi 88.410.000.000 franków złotych tj. na głowę przypada 3250 frank. złotych (10.694 franków w Stanach Zjednoczonych). Budynków zniszczonych przez wojnę liczono 1.475.300. Odbudowano z tego blisko dwie trzecie. Rozparcelowano dotąd 375.500 ha ziemi.

Jesteśmy więc potężnem państwem mającem wszelkie widoki żywotnego rozwoju gospodarczego i kulturalnego, a pozatem w ostatnich latach państwowość nasza wykazuje znaczne postępy.

Odezwa Komitetu Budowy Pomnika ku czci poległych w Wejherowie na Pomorzu.

Towarzystwo Powstańców i Wojaków im. Wejhera w Wejherowie na Pomorzu powzięło uchwałę budowy **pomnika monumentalnego ku czci poległych,** który ma stanąć w Wejherowie, stolicy Ziemi Kaszubskiej.

Celem urzeczywistnienia idei tej utworzył się Komitet, w skład którego wchodzą prócz zarządu także niżej podpisani.

Jak wszystkie kraje cywilizowane stawiają swym najzasłużeńszym mężom, genjuszom narodu i poległym na polach walki bohaterom pomniki, bądźto ku uczczeniu ich zasług wzgl. pamięci, bądźto dla urzeczywistnienia idei narodowej, **tak też zadokumentować ma na wieczne czasy nasz pomnik kaszubski, polskość i wieczność szczepu kaszubskiego wobec swej Macierzy, być podnietą dla przyszłych pokoleń, by kroczyły śladem swych praojców, i być równocześnie symbolem potęgi Ojczyzny naszej na granicy zachodniej wobec odwiecznego wroga Prusaka-Krzyżaka.**

Własnemi siłami biedna acz cudna nasza Ziemia Kaszubska takiego monumentalnego pmnika postawić nie może.

Nad polski Bałtyk zjeżdżają się obywatele **całej** Rzeczypospolitej Polskiej dla wypoczynku i poratowania zdrowia.

Niech więc całe społeczeństwo polskie okaże swe pod tym względem zainteresowanie oraz swą wdzięczność dla tego szczepu kaszubskiego, który, osadzony w klin między samych Prusaków, nie zatracił mimo wiekowej niewoli ducha narodowego, będąc świadomym posłannictwa swego w tej najważniejszej komórce Rzeczypospolitej Polskiej, jako straż nad morzem polskiem, na którem zawsze opierać się będzie potęga Polski.

Tuszymy więc niezłomną nadzieję, że społeczeństwo polskie nie odmówi nam swej pomocy, i że **przez dobrowolne składki umożliwi nam budowę pomnika tego.**

W tej myśli apelujemy do wszystkich Władz państwowych i komunalnych, do wszystkich instytucyj przemysłowych i handlowych oraz do całego społeczeństwa polskiego i prosimy gorąco, **by uchwaliły łaskawie na ten cel odpowiednie kwoty,** przekazując takowe **na konto nasze nr. 25 w Miejskiej Kasie Oszczędności w Wejherowie, wzgl. nr. 205 692 w P. K. O. w Poznaniu,** za co dziś już wyrażamy serdeczne „Bóg zapłać!“

Komitet:

Leonard Retzlaff, dyrektor Zakładu dla Głuchoniemych, przewodniczący Komitetu. Dr. Chmielecki, starosta powiatu wejherowskiego. Chmielewski, sędzia pozasłużbowy. Ks. prałat Dąbrowski, ks. delegat Biskupi. Kruczyński, burmistrz miasta Wejherowa. Jan Kwiatkowski, kupiec. Ks. Roszczynialski, proboszcz. Saldat, sekretarz Zjednoczenia Zawod. Polsk. Scheiba, przemysłowiec i przewodniczący Rady Miejskiej. Schulz, Obwodowy Inspektor Pracy.

Duch rycerski w armji.

Warszawa, 4. 5. W związku z rewją wojskową w dniu 3 bm p. minister Spraw Wojskowych wydał rozkaz następującej treści:

Uroczystość wojskowa w dniu święta narodowego wykazała zarówno w stolicy, jak i innych garnizonach należytą podstawę i sprawność wojskową, porządny dbały wygląd zewnętrzny i nienaganne wyszkolenie. Dowiodła ona, że praca planowa, konsekwentna, niezmordowana i ofiarna prowadzona w wojsku naszem, daje pełne owoce, dzięki ochocie, dobrej woli i duchowi rycerskiemu żołnierzy, a z rekruta w kilka miesięcy robi żołnierza, jakim Polska może pochwalić się przed światem.

Dumny jestem że mogę wam podać do wiadomości żywe zadowolenie i uznanie naszego najwyższego zwierzchnika, p. Prezydenta Rzeczypospolitej oraz liczne pochwały, jakie słyszałem od przedstawicieli innych narodów, od przedstawicieli naszego Rządu, Sejmu i społeczeństwa.

Za godne zaprezentowanie naszego wojska w dn. 3. Maja wyrażam dowódcom wszelkich szczebli oficerom i szereg. pochwałę w imieniu służby. Wiem że nie dla pochwał i nagród pracuje wojsko. W ciężkich nieraz warunkach łamie ono trudności twardą wolą, umocnioną przeż patryjotyzm i poczucie honoru. Wiem, że nie pracujecie dla pokoju, że strzępy czasu tylko poświęcacie wyszkoleniu formalnemu, że poza osiągniętą i okazaną sprawnością formalną kryją się wyższe jeszcze wartości bojowe.

To też w chwili, kiedy oczy Polaków, świadomych powagi i położenia Rzeczypospolitej zwracają się ku wojsku, dziękuję wam za pokazanie narodowi, że wojsko jest, że czuwa, że pracuje, że nie zawiedzie ufności, że potrafi w potrzebie osłonić Ojczyznę.

Min. Spraw Wojsk. (—) Sikorski, gen. dyw.

- Kronika -

Września, dnia 6 maja 1925 r.

Kalendarz rzymsko-katolicki:
dzisiaj: Jana, jutro: Domiceli P.

* **Z okazji tegorocznej uroczystości 3-go Maja** wręczył p. Starosta Charkiewicz urzędowo w imieniu Pana Wojewody medale pamiątkowe 3-go maja pp. Walentemu Staszakowi naczelnikowi „Sokoła“ we Wrześni i Stanisławowi Nerskiemu, prezesowi „Sokoła“ z Miłosławia.

* **Kupno tartaku we Wrześni.** P. Kazimierz Kaliszewski z Wrześni nabył drogą kupna z rąk p. Wojciecha Cichockiego z Żółcza tartak wrzesiński. Przejęcie nastąpiło i p. Kaliszewski zabiega o uruchomienie tartaku.

* **Na wystawie inwentarza opasowego w Poznaniu,** na którą spędzono w ogóle przeszło 200 sztuk bydła, 70 świń, 109 sztuk owiec i kilka cieląt, otrzymali nagrody z powiatu wrzesińskiego w dziale bydła wysoką nagrodę Wielkop. Izby Rolniczej majętność Miłosław i Mała Chocicza, ponadto otrzymała majętność Miłosław nagrodę magistratu miasta Poznania.

* **„Znowu żebranina, znowu składki!“,** powiedział lub powie niejeden, gdy mu kursorka przedłożyła lub jeszcze przedłoży kurendę z wezwaniem o datek na Ochronę wrzesińską. Nie ofiara to wyżebrana, lecz składka, do której się każdy na kurendzie owej wymieniony zobowiązał, wpisując się przed rokiem na członka Towarzystwa „Ochrony“. Datek to nie idący na marne, ale grosz dany na cel wzniosły i szlachetny, bo zużyty na ochronę naszych dzieci, tego najmłodszego pokolenia, nieraz tak bardzo opieki i zdrowego pokarmu duchowego potrzebującego. Prosimy na cel ten nie oszczędzić grosza; grosz ten to kapitał procent obfity przynoszący i zasługę wobec Boga i społeczeństwa. Podwójnie daje, kto prędko daje; temwięcej że fundusze Ochrony wyczerpane, a wydatki się wzmagają. 2500 zł rocznie wynosi utrzymanie Ochrony. Stałe subwencje z powiatu i miasta wynoszą zaledwie kilka set złotych, resztę pokryć musi ofiarność społeczeństwa. A że ochrona potrzebna i pożądana wynika choćby z tego, że obecnie przeszło sto dzieci do niej uczęszcza, a liczba ich się wzmaga. A zatem nie skąpić grosza! Dla przysporzenia Ochronie funduszów nadzwyczajnych urządza jej Zarząd w niedzielę nadchodzącą przedstawienie, wykonane siłami naszej dziatwy. Panna Izabela Krzyżagórska dzielna prezesowa Ochrony, znana i ceniona reżyserka, pragnie nas na godzin kilka wprowadzić w przecudną krainę baśni i zapoznać osobiście przepiękną z Królewną Krasawicą, z krasnoludkami i wieszczkami, i tem oderwać na chwilę od szarzyzny tego życia. Wspaniałe dekoracje, piękne i barwne kostjumy, orginalne tańce wieszczek i krasnoludków w efektownem oświetleniu, milusienkie aktorki i dziarscy aktorzy zapewniają urozmaicony bardzo, ciekawy i miły wieczór, który ściągnąć powinien szerokie warstwy społeczeństwa do sali p. Knechtla. Licznem zaś przybyciem wesprze się cel wzniosły i szlachetny, utrzymanie Ochrony wrzesińskiej. Bliższe szczegóły na afiszach.

* **Posiadacze długo- i krótkoterminowych Pożyczek Państwowych z r. 1920,** zechcą donieść w własnym interesie bezzwłocznie — najpóźniej do 15 maja 1925 — pod adresem: Teofil Preiss, Poznań ul. Franciszka Ratajczaka 29, w jakiej kwocie (markach, rublach lub koronach) wpłacili asygnaty z roku 1918 na zakupione do 30 listopada 1920 Pożyczki Odrodzenia. Sporządzamy statystykę w celu uzyskania rzetelnej waloryzacji tychże asygnat. Komitet nie bierze odpowiedzialności wobec subskrybentów, którzy nie nadeślą pożądanych informacyj. Kto nie dopilnuje sprawy, naraża się na stratę. Wszystkie gazety prosimy o powtórz. zawezwania.

Komitet obrony wierzycieli długo- i krótkoterminowych Pożyczek Państw. z r. 1920 w Poznaniu.

* **Jakie podatki przypadają w maju?** Do dnia 15 maja miesięczne wpłaty podatku przemysłowego od obrotu z poprzedniego miesiąca. Do dnia 31 maja połowa podatku dochodowego, obliczonego od wykazanych zeznań dochodwych. Podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnice z terminem wniesienia należytości w ciągu maja br.

* **Bezrobotnych** jest w całej Polsce 180.720.

* **Obozy letnie przysposobienia wojskowego w r. 1925.** W roku bieżącym zostanie zorganizowane na całym terenie Rzplitej 85 obozów letnich po 100 uczestników każdy, co razem wyniesie 8500 uczestników. Większość uczestników obozów stanowić będzie młodzież szkolna dla której przewidziane jest 80% miejsc. Pozatem zostaną zorganizowane obozy dla młodzieży akademickiej oraz dla młodzieży zorganizowanej w stowarzyszeniach przysposobienia wojskowego jak „Sokół", „Harcerz" i in. Odrębnym typem obozów będą obozy przeznaczone dla nauczycieli szkół średnich i powszechn. oraz kierowników hufców szkolnych. Zgłoszenia dla uczniów należy składać przez dyrektorów szkół do kancelarji oficerów instrukcyjnych. Natomiast kandydatów młodzieży stowarzyszonej zgłaszają zarządy stowarzyszeń również do oficerów instruk.

— **Katowice.** W Chebziu (Górny Śląsk) niejaka Katarzyna Adamczyk, cierpiąca na kurcze zeszła ze świecą do piwnicy. Tu uległa atakowi i upadła na płonącą świecę. Suknie jej zajęły się natychmiast, a ponieważ nikt nie mógł przyjść z pomocą nieszczęśliwa wskutek ciężkich poparzeń zmarła po paru godzinach.

— **Gdańsk.** (Chcą wydalić SS. Dominikanki.) Senat gdański za pośrednictwem organów policyjnych doręczył nakaz opuszczenia Gdańska SS. Dominikankom, utrzymującym ochronki polskie w wolnem mieście. Dzięki interwencji prezesa Macierzy Szkolnej, dr. Kubacza, sprawa wydalenia SS. Dominikanek została na razie zawieszoną.

— **Prużany.** (Bochaterska kobieta.) Dnia 3 bm. około godz. 11-tej w nocy, czterech bandytów usiłowało dokonać napadu na majątek Zimowin w pow. prużańskim. Napastnicy podjechali przed dwór bryczką i zaczęli gwałtownie dobijać się do drzwi. We dworze znajdowała się jedynie właścicielka majątku, p. Izabella Wysłouch i nieliczna służba. Słysząc dobijających się rabusiów, p. Wysłouch podeszła z rewolwerem w ręku do okna i dała 2 strzały w kierunku napastników, którzy odstrzeliwując się, zbiegli.

Zamachy kolejowe.

Dzienniki podają o nowym zamachu kolejowym. W okolicy Dukszty na linji Ryga—Wilno dróżnik znalazł pod mostem minę na krótko przed pociągiem pospiesznym, który miał przez ten most przejeżdżać. Na miejsce przybyły władze policyjne z Wilna.

Dnia 3. 5. pod Lublinem między trzecią a czwartą pod stacją Minkowicze wydarzyła się katastrofa kolejowa. Nieznani sprawcy położyli na szynach dwa kamienie ważące 20 kg. Pociąg towarowy idący ze stacji Jaszczów uległ katastrofie. Parowóz wyskoczył z szyn i zarył się w ziemię. Po wprowadzeniu parowozu na szyny pociąg ruszył dalej. Wozy nie zostały uszkodzone.

Echa katastrofy pod Starogardem.

Warszawa, 5. 5. Celem sparaliżowania zbrodniczej akcji dywersyjnej i zamachowej przeciw kolejom Rzeczypospol. władze postanowiły wzmocnić o 150 procent służbę przy ochronie torów kolejowych. Zostaną zorganizowane w tym celu specjalne oddziały policji żandarmerji. Osoby zaś, podejrzane o współudział w tego rodzaju zamachach, oddane zostaną pod sądy doraźne, których wyroki muszą być bezzwłocznie wykonane.

Gdańsk, 4. 5. Niemieckie dzienniki gdańskie w dalszym ciągu omawiają katastrofę kolejową pod Starogardem. „Danz. Ztg." z uznaniem dla władz polskich stwierdza, że pomoc stała na wysokości zadania, a należy podkreślić, że zorganizowanie szybkiej pomocy lekarskiej w podobnych katastrofach jest rzeczą bardzo trudną. Dziennik podaje, że dochodzenia władz sądowych wykazały że katastrofa została spowodowana przez zamach.

„Danz. N. Nachr." występują z projektem reorganizacji dotychczasowego systemu zarządu nad kolejami znajdującemi się w Polsce a służącemi do ruchu tranzytowego między Rzeszą a Prusami Wschodniemi. Dotychczas Niemcy posiadały jedynie prawa a Polska obowiązki. Obecnie powinny i Niemcy przyjąć obowiązki. Opiekę i kontrolę nad temi linjami powinna sprawować Międzynar. Komisja Kontrolna.

„Danz. Allg. Ztg." utrzymuje, iż katastrofę spowodowała wadliwa gospodarka władz kolejowych w Polsce, oraz podaje wiadomość o interpelacji nacjonalistów, dotyczącej ruchu tranzytowego w korytarzu.

Likwidacja majątków niemieckich.

Podlegający likwidacji majątek ziemski Górka w powiecie koźmińskim, obszaru 587 ha, własność Pepiny hr. Schlippenbach, nabył p. Roman Janta-Połczyński. Również podlegający likwidacji majątek ziemski Pierwoszyńskie Pustki w powiecie puckim, obszaru 138 ha, własność Ericha Zech, nabył p. Stanisław Andrzejewski.

Komitet Likwidacyjny zakwalifikował do przymusowej likwidacji następujące majątki, należące do Księstwa Krotoszyńskiego, własność Alberta Marja Lamoral ks. v. Thurn u. Taxis w Ratysbonie: Raszyny obszaru 590 ha, Benice 248 ha, Chruściny 88 ha, Chwaliszew 185 ha, Damiszyn 307 ha, Dzielice 308 ha, Głogów 312 ha, Korytnica 306 ha, Maciejów 321 ha, Nowawieś 323 ha, Rozdrażew 454 ha, Uciechów 555 ha i Zaborciny.

Fanatyzm sekciarski w Jerozolimie.

Londyn, 4. 5. „Daily Mail" donosi z Jerozolimi, że we wsi Alillat zostały spalone dwie rodziny z powodu odmowy przystąpienia do nowej sekty religijnej. Wojsko interwenjowało. W starciu ze sfanatyzowanym tłumem zostało zabitych 36 osób.

Paderewski doktorem Uniwersytetu w Glasgowie.

Paderewski otrzymał na Uniwersytecie w Glasgowie dyplom honorowego doktora praw.

O odszkodowanie za katastrofę kolejową pod Starogardem.

Berlin, 4. 5. Niemiecka narodowa frakcja parlamentarna wniosła interpelację wzywając rząd niemiecki do podjęcia kroków celem uzyskania od rządu polskiego dostatecznych odszkodowań dla osób, pozostających po ofiarach katastrofy i dla poszkodowanych katastrofą pod Starogardem. Poza tem interpelacja domaga się, aby rząd niemiecki wszczął rokowania z rządem polskiem celem uzyskania udziału niemieckich władz kolejowych w dozorze i używaniu torów kolejowych w kurytarzu gdańskim, oraz aby pociągi idące bezpośrednio przez kurytarz gdański były obsługiwane przy pomocy niemieckich funkcjonarjuszy kolejowych.

* **Włoskie cudowne dziecko.** Włoskie gazety donoszą o koncercie fortepianowym siedmioletniego chłopca Pietra Marcini w Bologni, który występem swoim osięgnął sukces, że królewska filharmoniczna akademja zaprosiła młodziutkiego artystę na ponowny koncert. Po tym koncercie wręczyła mu dyplom na honorowego akademika. Gazety włoskie porównują maleńkiego wirtuoza z Mozartem, przyczem podkreślają, że Mozart otrzymał godność akademika dopiero w 14 roku życia. Od czasów swego założenia w r. 1666, nie zaliczała akademja w Bolonji jeszcze tak młodego artysty do swoich członków.

Z życia Towarzystw

„ Nadzwyczajne Zebranie Związku Metalowców i Pokr. Zawodów Filja Września odbędzie się dnia 8 bm. o godz. 7-mej w lokalu Odeon. Z powodu ważnych spraw obecność wszystkich członków pożądana. Zarząd.

„ **Cześć Pieśni!** Następna lekcja chóru mieszanego odbędzie się w wtorek dn. 12 bm. o godz. 8 wiecz. Lekcja w dniu 5 bm. nie odbyła się z powodów odemnie niezależnych. Dyrygent „Lutni."

Obwieszczenie!

Zarządzenie moje z dnia 6. II. 24. L. dz. 7784/24 III. oraz dodatek do tegoż z dnia 29. I. 25 L. dz. 428/25 III. w sprawie kontumacji psów z powodu wścieklizny anuluję z dniem 7 marca br.

Przy tej sposobności zwracam uwagę na rozp. pol. Wojewody Poznańskiego z dnia 24 6. 24 L. dz. 3275/24 I. D. ogłoszone w „Orędowniku Urzędowym" nr. 28 z r. 1924, które nadal pozostaje w mocy.

W myśl wyżej cytowanego rozporządzenia, winien każdy pies być zaopatrzony w trwałą widoczną obrożę i oznaczony w znaczek kontrolny umieszczony przy obroży. O ile pies obroże lub znaczek kontrolny zgubi, winien właściciel postarać się niezwłocznie o nowy znaczek (obrożę) i takowy założyć. Znaczki kontrolne sprzedaje tut. kasa miejska w godzinach służbowych.

Organa wyk. policyjne mają prawo strzelania psów wałęsających się wbrew postanowieniom cytowanego wyżej rozporz. — i to bez jakiegokolwiek odszkodowania niezależnie od pociągnięcia właściciela do odpowiedzialności karnej.

Września, dnia 2 maja 1925 r.

Urząd Policyjny.

L. dz. 428/25 III. Sołtysiak.

Obwieszczenie!

Niniejszem podaję do wiadomości interesowanym, że w czasie od 5 — 19 maja br. włącznie wyłożony jest do wglądu w tut. urzędzie policji (pokój 5) spis koni, osłów, osłomułów i bydła rogatego, według którego to spisu oblicza się składki na pokrycie odszkodowań za inwentarz dotknięty zarazą.

Przeciwko zestawieniu temu są dopuszczalne wnioski o sprostowanie zestawienia, które muszą być zgłaszane najpóźniej do dnia 20 maja br. w urzędzie policyjnym.

Wniesione sprzeciwy po upływie terminu się nie uwzględnia.

Września, dnia 2 maja 1925 r.

Urząd Policyjny

L. dz. 2128/25. Sołtysiak.

Komunikat!

W myśl Wielkopolskiej Izby Skarbowej w Poznaniu na mocy par. 2 ust. 4 rozp. Ministra Skarbu z dnia 19 lutego 1925 r. Dz. Ust. Rzp. Polskiej nr. 19 pozycja 142 **ustanawia się** dla miasta i pow. wrzesińskiego **cenę soli warzonki** sprzedaż detal. **na 0,28 zł za 1 kg.** Powyższe podaję do łaskawej wiadomości wszystkim swym odbiorcom.

R. Nowicki, Września
Rynek 15 Hurtowa sprzedaż soli Tel. 408.

Dnia 16-go maja rb. o godz. 9-tej
sprzedawać będziemy
na sali p. Albrechta w Skorzęcinie drogą licytacji najwięcej dającemu, następujące drzewo:

z leśnictwa **Myślątkowo** odd. 244 — sosnowy, chrustu op. III kl., z **leśnictwa Popielarze** oddz. 110, 115, dębowe szczapy op. olchowe opałowe okrąglaki i chrust III kl., sosnowe op. szczapy, krąglaki i chrust III kl., świerkowy chrust op. III kl., z **leśnictwa Raszewo** leśne oddz. 134, 135, 153, 165, dębowe op. szczapy i chrust IV kl., brzozowe szczapy op. olchowe, op. szczapy i krąglaki i chrust III kl., sosnowe op. szczapy, krąglaki i chrust III kl. i drągi III kl., z **leśnictwa Starydwór** oddz. 177, 202, sosnowe szczapy opałowe.

Nadleśnictwo Skorzęcin.